

Sygn. akt VII AGa 691/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący sędzia Przemysław Feliga

Protokolant Dominika Kobiec

po rozpoznaniu 28 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o uznanie umów za bezskuteczne, stwierdzenie nieważności umów i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z 9 grudnia 2019 r., XXVI GC 1222/14

I. uchyła punkty V i VII zaskarżonego wyroku, znosi postępowanie przed sądem okręgowym w tym zakresie co do rozprawy z 25 listopada 2019 r., oraz przekazuje sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej;

II. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz pozwanej 200 000 zł (dwieście tysięcy złotych) za opłatę od apelacji.

Przemysław Feliga

sygn. akt VII AGa 691/20

UZASADNIENIE

Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G. wniósł pozew przeciwko (...) sp. z o.o. w W., domagając się stwierdzenia bezskuteczności umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie z 19 listopada 2013 r. w stosunku do masy upadłości, ewentualnie stwierdzenia nieważności tej umowy. Ponadto, powód domagał się stwierdzenia bezskuteczności w stosunku do masy upadłości umowy najmu z 15 stycznia 2014 r., ewentualnie stwierdzenie nieważności tej umowy w przypadku stwierdzenia bezskuteczności umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie. W przypadku stwierdzenia bezskuteczności w stosunku do masy upadłości umowy pożyczki i umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie powód domagał się zasądzenia od pozwanej 7 850 100 zł stanowiącą rzeczywistą wartość nieruchomości będącej przedmiotem umowy przewłaszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 9 grudnia 2019 r. sąd okręgowy: 1) oddalił powództwo o stwierdzenie bezskuteczności w stosunku do masy upadłości umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie z 19 listopada 2013 r. sporządzonej przed

Notariuszem w G. P. W. nr repertorium A 4379/2013, zawartej między Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w G., a (...) sp. z o.o. w W.; 2) oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności w stosunku do masy upadłości umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie z 19 listopada 2013 r. sporządzonej przed Notariuszem w G. P. W. nr repertorium A 4379/2013, zawartej między Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w G., a (...) sp. z o.o. w W.; 3) oddalił powództwo o stwierdzenie bezskuteczności w stosunku do masy upadłości umowy najmu z 15 stycznia 2014 r. zawartej między Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w G., a (...) sp. z o.o. w W.; 4) oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności w stosunku do masy upadłości umowy najmu z 15 stycznia 2014 r. zawartej między Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w G., a (...) sp. z o.o. w W.; 5) zasądził od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G. 4 401 010 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wysokości ustawowej liczonymi od 17 marca 2015 roku do dnia zapłaty; 6) oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części; 7) kosztami postępowania obciążył strony po połowie, pozostawiając szczegółowe rozliczenia kosztów procesu referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny sprawy:

Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w G. przy ulicy (...) przysługiwało prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) o łącznej powierzchni 2.7502 ha oraz wzniesionych na niej stanowiących odrębny przedmiot własności trzech jednokondygnacyjnych budynków handlowo - usługowych, dla których Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

19 listopada 2013 roku spółka zawarła z (...) sp. z o.o. umowę pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie. (...) sp. z o.o. udzieliła Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. pożyczki 450 000 zł, w celu zabezpieczenia wykonania wszelkich zobowiązań w stosunku do (...) sp. z o.o. z niej wynikających.

Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. przeniosła na rzecz pozwanej prawo użytkowania wieczystego wyżej opisanego gruntu oraz prawo własności budynków na nim wzniesionych.

W § 3 umowy wartość prawa użytkowania wieczystego gruntu i prawa własności wzniesionych na nim budynków strony określiły na 1 500 000 zł.

W chwili zawarcia umowy nieruchomość będąca przedmiotem zabezpieczenia była obciążona następującymi hipotekami: hipoteką umowną zwykłą do 960 000 zł, hipoteką umowną kaucyjną do 306 900 zł i hipoteką umowną kaucyjną do 2 025 000 zł ustanowionymi na rzecz (...) Banku Spółdzielczego z siedzibą w G. oraz dwiema hipotekami do 200 000 zł ustanowionymi na rzecz (...) Banku S.A. z siedzibą w P..

W § 8 umowy z 19 listopada 2013 r. Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G. oświadczyło, że w przypadku niezwrócenia pożyczki w terminie nie będzie miała w stosunku do pozwanej żadnych roszczeń wynikających z różnicy kwoty pożyczki i wartości przedmiotów zabezpieczenia.

Wskazana pożyczka nie została zwrócona w terminie, w związku z czym, strony 28 grudnia 2013 r. zawarły porozumienie, na mocy którego przedłużyły termin jej spłaty do 10 stycznia 2014 r. Ponadto, w umowie tej zawarto klauzulę, iż w przypadku braku spłaty pożyczki w powyższym terminie, pozwana będzie uprawniona do realizacji wszystkich swoich uprawnień wynikających z umowy pożyczki oraz umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, w tym do zatrzymania lub sprzedania przewłaszczonej nieruchomości.

Wobec niedotrzymania przez Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G. nowego terminu spłaty pożyczki, 13 stycznia 2014 r. strony zawarły kolejne porozumienie, na mocy którego oświadczyły, że wobec braku możliwości spłaty pożyczki zaspokojenie roszczenia nastąpi poprzez zatrzymanie przez pozwaną prawa użytkowania wieczystego nieruchomości oraz własności budynków, które zostały na nią przeniesione, celem zabezpieczenia spłaty udzielonej pożyczki.

Strony ustaliły wartość przewłaszczonych nieruchomości na 2 000 000 zł, zaś wartość obciążeń hipotecznych na 1 718 332 zł. Z kolei, dzień wydania przedmiotu przewłaszczenia ustalono na 31 stycznia 2014 r.

15 stycznia 2014 r. pozwana zawarła z Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. umowę najmu nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...). Czynsz najmu strony ustaliły na 10 000 zł, powiększone o VAT.

Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G. tytułem zwrotu pożyczki spłaciła 50 000 zł.

Według stanu na 19 listopada 2013 r., wartość nieruchomości wynosiła 4 401 010 zł, zaś stan techniczny budynków posadowionych na nieruchomości był dobry i bardzo dobry.

W sierpniu 2011 r., a więc 2 lata przed zaskarżoną czynnością, na zlecenie (...) sp. z o.o. nieruchomość wycenił biegły W. S., celem określenia wartości rynkowej nieruchomości, która miała być zabezpieczeniem wierzytelności kredytodawcy.

Wyceny dokonano m.in. na podstawie wizji lokalnej połączonej z oględzinami i oceną stanu technicznego obiektów oraz wywiadu ze zleceniodawcą. W operacie rzeczoznawca przedstawił także stan techniczny budynków zlokalizowanych na nieruchomości.

W odniesieniu do budynku handlowo - usługowego numer (...);1 rzeczoznawca wskazał, że stanowi on część kompleksu budynków w stacji obsługi samochodów osobowych i dostawczych, w którym zlokalizowane są salon sprzedaży samochodów marki F., sklep części zamiennych, pomieszczenie biurowe i warsztat naprawy samochodów i myjnia. W odniesieniu do tego budynku biegły wskazał, że znajduje się on w dobrym stanie technicznym, jest użytkowany, prowadzona jest prawidłowa gospodarka remontowa.

W odniesieniu do budynku handlowo - usługowego numer (...);2 rzeczoznawca wskazał, że jest to dawny warsztat naprawy nadwozi, stanowi część obiektu stacji obsługi samochodów osobowych usytuowany jest w części południowo - wschodniej budynku, obecnie jest przystosowany do prowadzenia recyklingu pojazdów samochodowych, część pomieszczeń łącznika spełnia funkcję magazynową zdemontowanych części samochodów. W odniesieniu do tego budynku rzeczoznawca wskazał, że został on ocieplony w 2007 r., a jego stan techniczny ocenił, jako dobry.

W odniesieniu do budynku handlowo - usługowego numer (...);3 rzeczoznawca wskazał, że jest to obiekt nowy, stanowi salon sprzedaży samochodów marki S., połączony jest łącznikami z pozostałymi obiektami, a łącznie stanowią one jedną funkcjonalną całość, stan techniczny tego budynku rzeczoznawca ocenił, jako bardzo dobry, wskazując, że został on dobudowany w 2009 r.

Sąd ustalił, że w literaturze wskazuje się, że stan techniczny budynku określany jako bardzo dobry, oznacza stopień zużycia od 0-10%, mury i posadzki piwnic suche, deformacje nie występują, elementy nośne jak: słupy, filary nadproża odpowiadają wymaganiom normowym, mogą występować drobne rysy w tynkach. Z kolei, stan techniczny budynku określany jako dobry, oznacza stopień zużycia od 11-25%, stan elementów dobry, mury i posadzki suche, odchylenia muru od poziomu małe.

W czerwcu 2013 r. rzeczoznawca W. S. dokonał potwierdzenia aktualności sporządzonego uprzednio operatu szacunkowego.

W potwierdzeniu aktualności wskazano, że podstawą potwierdzenia była wizja lokalna połączonej z oględzinami i oceną stanu technicznego obiektów.

30 kwietnia 2014 r. pozwany sprzedał prawo użytkowania wieczystego nieruchomości A. D. (1) za 3 249 666 zł.

W umowie wskazano, że łączna wartość wierzytelności, które są zabezpieczone hipotecznie na nieruchomości wynosi 1 676 599,08 zł.

Jednocześnie, do aktu przedłożono zezwolenie (...) Banku S.A. w P. o zezwoleniu na wykreślenie dwóch hipotek o wartości 200 000 zł każda, zabezpieczających udzielane gwarancje. Zadłużenie w Gospodarczym Banku Spółdzielczym w G. zostało spłacone przez nabywcę nieruchomości od pozwanego, tj. przez A. D. (2).

Z umowy sprzedaży wynikało również, że sprzedający, tj. pozwany, zobowiązuje się do rozebrania na swój koszt budynków znajdujących się na nieruchomości. Nabywca, tj. A. D. (2) wystawił następnie nieruchomość na sprzedaż za cenę oferowaną 7 850 100 zł.

W toku postępowania pozwany twierdził, że nieruchomość nie została za tą kwotę sprzedana. Powód nie udowodnił, aby nieruchomość za taką kwotę została sprzedana.

W toku postępowania sąd meriti przeprowadził dowód z opinii biegłej i na tej podstawie ustalił wartość nieruchomości na 4 401 010 zł.

Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do zarzutów stron.

Spółka (...) była niewypłacalna już w dacie dokonywania czynności, tj. 19 listopada 2013 r.

W wyniku realizacji umowy przewłaszczenia i przeniesienia własności nieruchomości zwiększył się stan niewypłacalności spółki, gdyż o wartości nieruchomości zmniejszył się majątek spółki, która już w tej dacie była niewypłacalna. Pogorszenie stanu niewypłacalności miało również odzwierciedlenie księgowo, gdyż wygenerowało stratę księgową w wysokości 1 839 004,37 zł.

Upadłość spółki ogłoszono z uwagi na wniosek wierzycieli oraz byłych członków zarządu. Wnioski o ogłoszenie upadłości złożono 12 sierpnia 2014 r. oraz 8 października 2014 r. Upadłość ogłoszono zaś postanowieniem z 18 grudnia 2014 r., co oznacza, że zaskarżone czynności dokonano w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...).

W toku postępowania upadłościowego uznano wierzytelności wobec M. - G. na ponad 2 000 000 zł.

Sąd I instancji zważył, że zgodnie z art. 448 Prawa restrukturyzacyjnego, przepisy o skutkach wszczęcia postępowania co do osoby, majątku i zobowiązań dłużnika lub upadłego stosuje się również do zdarzeń prawnych, które miały miejsce przed dniem wejścia w życie ustawy. Jednocześnie, dodał, że przepis ten należy interpretować łącznie z art. 449 Prawa restrukturyzacyjnego, zgodnie z którym, w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie ustawy wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości stosuje się przepisy dotychczasowe. Oznacza to, że do postępowań upadłościowych wszczętych na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2016 r., a więc tak jak w niniejszej sprawie, stosuje się przepisy prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu przed nowelizacją.

Sąd okręgowy odwołał się do art. 58 § 1 k.c., wskazując, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Z kolei, zgodnie z § 2 ww. przepisu, nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Sąd zważył, że powód nie udowodnił, aby zaistniały jakiegokolwiek przesłanki nieważności czynności. Wyjaśnił bowiem, że sam fakt, iż czynność była nieekwiwalentna, nie przesądza o jej nieważności. Co więcej, takiego skutku nie wywołuje również okoliczność, że czynność została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Jednocześnie, sąd wskazał, że postępowanie dowodowe nie wykazało, aby zaistniały inne okoliczności faktyczne mogące stanowić podstawę do rozważań na temat nieważności czynności. Z uwagi na powyższe, sąd meriti uznał, że zaskarżone czynności, tj. umowa pożyczki, przewłaszczenia oraz najmu były ważne i oddalił powództwa o ustalenie ich nieważności.

Odnosząc się z kolei do rozważań dotyczących bezskuteczności, sąd okręgowy uznał, że powód dochodził uznania czynności prawnej za bezskuteczną. W tym miejscu, zaznaczył, że bezskuteczność czynności prawnych dłużnika uregulowano zarówno w przepisach Kodeksu cywilnego, tj. art. 527 k.c. i n., jak i w przepisach Prawa upadłościowego, tj. art. 127 i n. prawa upadłościowego, a poprzednio art. 127 i n. prawa upadłościowego i naprawczego. Ponadto zaś, w przepisach Prawa restrukturyzacyjnego, tj. art. 204 i n. ustawy z 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne.

Sąd okręgowy wyjaśnił, że skarga pauliańska uregulowana w art. 527 i n. k.c. służy uzyskaniu konstytutywnego wyroku uznającego za bezskuteczną wobec powoda czynność jego dłużnika z osobą trzecią. Dodał, że prawomocnie orzeczona

bezskuteczność nie oznacza nieważności, a tym samym, nie następuje zmiana stanu prawnego przedmiotu zaskarżonej czynności i rzeczy te nadal są własnością pozwanej osoby trzeciej, a wyrok uznający czynność za bezskuteczną umożliwia jedynie powodowemu wierzycielowi, bądź syndykowi egzekucję z tych rzeczy, bądź zaliczenie tych rzeczy do masy upadłości, tak jakby nadal były one własnością dłużnika.

Sąd pierwszej instancji wskazał na przepisy art. 127 i 128 Prawa upadłościowego i naprawczego, podobnie jak art. 304 Prawa restrukturyzacyjnego, które w miejsce konstytucyjnego wyroku wprowadzają bezskuteczność czynności upadłego z osobą trzecią z mocy prawa. Dodał, że art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego stanowi, iż skutkiem bezskuteczności jest obowiązek przekazania przez trzeciego do masy przedmiotów bezskutecznej czynności. Przy czym, przed nowelizacją taki sam obowiązek wynikał z treści art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Powołując się na orzecznictwo sądów apelacyjnych, sąd meriti wskazał, że redakcja art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego jednoznacznie wskazuje, iż bezskuteczność czynności prawnej następuje z mocy prawa, a ewentualny wyrok sądu stwierdzający taką bezskuteczność ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego. Zdaniem sądu, bezskuteczność ex lege czynności prawnych, bądź zapłaty, wymienionych w art. 127 ust. 1-3 Prawa upadłościowego i naprawczego nie wymaga podjęcia przez syndyka żadnych działań procesowych zmierzających do stwierdzenia tej bezskuteczności. Podobnie, powołując się na pogląd orzecznictwa sądów apelacyjnych, sąd pierwszej instancji wskazał, że kategoria bezskuteczności ex lege winna znaleźć potwierdzenie w orzeczeniu sądowym o charakterze deklaratoryjnym. Z kolei, sąd I instancji w opozycji do konstytucyjnego rozstrzygnięcia wydawanego w takich sprawach na podstawie ogólnych przepisów Kodeksu cywilnego odwołał się do orzeczenia Sądu Najwyższego, który wskazał, że jeśli istnieją podstawy do stwierdzenia bezskuteczności z mocy prawa, nie można wydać orzeczenia konstytucyjnego. Dlatego też, w pierwszej kolejności sąd okręgowy dokonał analizy przesłanek bezskuteczności z mocy prawa zaskarżonych czynności na podstawie art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu sprzed nowelizacji, zgodnie z którym, bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażąco stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego bądź dla osoby trzeciej. Sąd zwrócił uwagę, że czynności w postaci umowy pożyczki i przewłaszczenia oraz z najmu zostały dokonane w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, tj. 19 listopada 2013 r. co do umowy pożyczki i przewłaszczenia oraz 15 stycznia 2014 r. co do umowy najmu. Z kolei, wnioski o ogłoszenie upadłości złożono w sierpniu i w październiku 2014 r. i czynności te były dokonane odpłatnie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wartość świadczenia upadłego była równa wartości nieruchomości i wynosiła ponad 4 000 000 zł, zaś wartość świadczenia otrzymanego to równowartość kwoty pożyczki, czyli 450 000 zł. Sąd wskazał, że z uwagi na zawarcie umowy M. - G. nie została zwolniona z zobowiązań zabezpieczonych hipotekami i istniały one w dacie jej zawarcia. Jednocześnie, wyjaśnił, że zostały spłacane dopiero przez kolejnego nabywcę nieruchomości, tj. A. D. (1), który nabył ją od pozwanego. Sąd okręgowy stwierdził, że porównanie tych dwóch wartości pokazuje, wartość świadczenia upadłego w rażąco stopniu, tj. prawie dziesięciokrotnie przewyższa wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego. Jednocześnie, dodał, że nawet, gdyby do wartości świadczenia otrzymanego przez upadłego doliczyć ostatecznie spłacone przez A. D. (1) zobowiązania hipoteczne, łącznie byłoby to 2 126 599,08 zł, a więc nadal rażąco mniej, aniżeli wartość świadczenia upadłego, którą sąd ustalił na ponad 4 000 000 zł. Zdaniem sądu, oznacza to, że wszystkie zaskarżone czynności, które składały się na jedną gospodarczą całość i były ze sobą funkcjonalnie powiązane, były wobec masy upadłości bezskuteczne z mocy prawa. W takiej sytuacji, sąd okręgowy stwierdził, że powództwo o uznanie tych czynności za bezskuteczne powinno zostać oddalone konstytucyjnym wyrokiem sądu, o czym orzekł jak w sentencji. Wskazał, że zgodnie z art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło podlega przekazaniu, a gdy przekazanie jest niemożliwe w naturze, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. Sąd wskazał, że ww. przepis konkretyzuje i precyzuje skutki bezskuteczności czynności i dotyczy zarówno bezskuteczności z mocy prawa, jak i na skutek wyroku uwzględniającego skargę pauliańską. Wyjaśnił ponadto, że w ten sposób ustawodawca w sposób szczególny potraktował wzbogacenie podmiotu, który uzyskał przysporzenie majątkowe w wyniku czynności bezskutecznej. Jednocześnie, w ocenie sądu meriti, ww. przepis w brzmieniu sprzed nowelizacji nie pozwala na rozliczenie świadczenia z osobą trzecią, tj. pozwanym, które zostało przez tą osobę trzecią

spełnione. W tym zakresie powołał się na art. 134 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego, który stanowi, że w przypadkach, o których mowa w ust.1 świadczenie wzajemne osoby trzeciej zwraca się tej osobie, jeżeli znajduje się w masie upadłości oddzielnie od innego majątku lub o ile masa jest nim wzbogacona. Jeżeli świadczenie nie podlega zwrotowi osoba trzecia może dochodzić wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Sąd pierwszej instancji wskazał, że dopiero nowelizacja z 1 stycznia 2016 r. zmieniła brzmienia tego przepisu i wprowadzono regulację, zgodnie z którą, za zgodą sędziego komisarza druga strona czynności mogła zwolnić się z obowiązku przekazania do masy upadłości tego, co wskutek tej czynności z majątku upadłego ubyło, przez zapłatę różnicy pomiędzy wartością rynkową świadczenia dłużnika z dnia zawarcia umowy, a wartością świadczenia otrzymanego przez dłużnika. Z uwagi na powyższe regulacje, w ocenie sądu meriti, pozwany, który uzyskał składnik majątku spółki (...) na podstawie czynności bezskutecznej z mocy prawa wobec masy upadłości, zobowiązany był do wpłacenia do masy upadłości równowartość tego składnika w pieniądzu. Dlatego też, sąd okręgowy zasądził od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G. 4 401 010 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 17 marca 2015 r do dnia zapłaty.

Sąd I instancji oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zważywszy, że powód nie wykazał, aby nieruchomości była warta więcej, niż ustalona przez biegłą 4 401 010 zł. Ponadto, sąd meriti oddalił powództwo w pozostałej części, a więc w zakresie żądania odsetkowego, wskazując, że w pozwie powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu. Sąd takie żądanie uznał jednak za niezasadne i zasądził odsetki od 17 marca 2015 r., tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, doręczenie odpisu pozwu traktując jako wezwanie do zapłaty. Ponadto, sąd pierwszej instancji wskazał, że w toku postępowania pozwany zarzucił, że powód w pozwie nie wskazał łącznej wartości wierzytelności, których ochrony domaga się w niniejszym postępowaniu. W tym zakresie sąd zważył, że przedmiotem ochrony są wierzytelności wszystkich wierzycieli, którzy posiadają prawo zaspokojenia z masy upadłości. Wyjaśnił, że określenie, iż syndyk domaga się uznania czynności za bezskuteczną wobec masy upadłości jest pewnego rodzaju skrót myślowym, którego stosowanie znajduje uzasadnienie w treści art. 134 Prawa upadłościowego i naprawczego, zgodnie, z którym, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego, do niego nie weszło podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. Zdaniem sądu meriti, w istocie, uznanie czynności za bezskuteczne ma bowiem doprowadzić stan i skład masy upadłości do takiego stanu i składu, jaki istniałby w razie, gdyby czynności nie dokonano. W dodatku, wyjaśnił, że masa upadłości to majątek upadłego, który w postępowaniu upadłościowym służy zaspokojeniu wierzycieli zgodnie z zasadami przyjętymi przez Prawo upadłościowe i naprawcze, a obecnie przez Prawo upadłościowe. Sąd okręgowy wskazał, że wierzyciele, którzy posiadają prawo zaspokojenia z masy upadłości są ustaleniem na liście wierzytelności tworzonej przez syndyka na podstawie zgłoszeń wierzycieli oraz z urzędu oraz przykładowo w odniesieniu do pracowników, jak i wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo. Jednocześnie, wyjaśnił, że wierzyciele powinni dokonywać zgłoszeń wierzytelności w terminie określonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości, przy czym, dopuszczalne jest również zgłoszenie wierzytelności po terminie. W takiej sytuacji, sąd meriti wskazał, że koszty wynikające ze spóźnionego zgłoszenia wierzytelności ponosi jedynie wierzyciel, jednakże, czynności dokonane wcześniej są skuteczne wobec tego wierzyciela. Zdaniem sądu, taka regulacja powoduje m.in., że w toku postępowania nie jest ani możliwe, ani wymagane określanie dokładnie wysokości wierzytelności przysługujących wierzycielom będącym uczestnikami postępowania upadłościowego, bowiem jest to okoliczność zmienna. Co więcej, sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w wielu postępowaniach upadłościowych lista wierzytelności jest ustalana i zatwierdzana przez sędziego komisarza po wielu miesiącach od ogłoszenia upadłości, co jednocześnie nie stoi na przeszkodzie wcześniejszemu wytaczaniu powództw opartych na skardze pauliańskiej. Co więcej, sąd dodał, że syndyk, działając w interesie wierzycieli, powinien takie powództwa wytaczać niezwłocznie.

Apelacją z 1 lipca 2020 r. pozwany zaskarżył przedmiotowy wyrok co do pkt V oraz VII, zarzucając naruszenie art. 156² k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 278¹ k.p.c., art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 235² k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 300 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 155 ust. 1 i 2 w zw. z art. 156 ust.

3 i art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, art. 127 ust. 1 w zw. z art. 134 ustawy Prawo upadłościowe oraz § 29 ust. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzenia operatu szacunkowego, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz orzeczenie o kosztach procesu za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację z 14 września 2021 r. powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w stopniu, w jakim prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku, stwierdzenie nieważności postępowania, i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Postępowanie apelacyjne toczy się według przepisów Rozdziału I „Apelacja”, Działu V „Środki odwoławcze”, Tytułu VI „Postępowanie”, Księgi pierwszej „Proces”, Części pierwszej „Postępowanie rozpoznawcze” w brzmieniu nadanym ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469, dalej jako ZmKPC19), gdyż pozwany wniósł apelację 1 lipca 2020 r. (k. 1471). Natomiast zgodnie z art. 9 ust. 4 ZmKPC19 do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (czyli przed dniem 7 listopada 2019 r.), stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 ZmKPC19, w brzmieniu dotychczasowym. Z kolei postępowanie przed sądem I instancji toczyło się przed 7 listopada 2019 r. według przepisów dotychczasowych, natomiast po 6 listopada 2019 r. według przepisów w brzmieniu nadanym ZmKPC19.

Trafny jest zarzut naruszenia art. 156² k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Skutkiem naruszenia wskazanych przepisów było pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd apelacyjny wskazuje, że ostatnie posiedzenie jawne celem przeprowadzenia rozprawy odbyło się 25 listopada 2019 r. (k. 1408).

W dacie tego posiedzenia obowiązywały już przepisy KPC w brzmieniu nadanym ZmKPC19. Kwestia ta została dostrzeżona przez strony oraz sąd orzekający w toku tego posiedzenia (od 00:04:19 nagrania k. 1409). Między innymi pełnomocnik pozwanej wskazał na rozbieżność poglądów związanych ze składaniem zastrzeżeń do protokołu rozprawy na podstawie art. 162 k.p.c. w brzmieniu nadanym ZmKPC19, natomiast przewodnicząca składu orzekającego wyjaśniała, że w związku z regulacją art. 246² k.p.c. w brzmieniu nadanym ZmKPC19 nie ma potrzeby wyszczególniania dowodów z dokumentów w postanowieniu dowodowym (od 00:05:44 nagrania k. 1409). Przez przewodniczącą podjęta została także próba wyjaśnienia zakresu stosowania przepisów KPC w świetle przepisów międzyczasowych. Dostrzeżono, że w sprawie nie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, dlatego postępowanie toczy się według przepisów w brzmieniu nadanym ZmKPC19.

Sąd apelacyjny wskazuje, że kwestia ta ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Gdyby w sprawie wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, postępowanie przed sądem I instancji toczyło się także po 6 listopada 2019 r. pod rządami przepisów w brzmieniu obowiązującym przed ZmKPC19. Wprawdzie zgodnie z art. 9 ust. 2 ZmKPC19 do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 5, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, lecz stosownie do art. 11 ust. 1 pkt 1 ZmKPC19, sprawy w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym do czasu zakończenia postępowania w danej instancji podlegają rozpoznaniu zgodnie z przepisami, w brzmieniu dotychczasowym. W rezultacie rozpoznając sprawę na posiedzeniu jawnym wyznaczonym celem przeprowadzenia rozprawy 25 listopada 2019 r., na którym zamknięto rozprawę (art. 316 § 1 k.p.c.), sąd I instancji orzekał według stanu prawnego przepisów KPC obowiązujących po 6 listopada 2019 r. Natomiast ZmKPC19 dodano art. 156² k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w toku posiedzenia okaże się, że o żądaniu lub wniosku strony można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, niż przez nią wskazana, uprzedza się o tym strony obecne na posiedzeniu.

Wobec powyższego apelantka słusznie zarzuca sądowi okręgowemu naruszenie art. 156² k.p.c. przez jego niezastosowanie.

Ten przepis stanowi przejaw formalizmu postępowania cywilnego w toku posiedzenia ze względu na potrzebę ochrony praw stron do sądu. Jego celem jest wyeliminowanie nieprawidłowej praktyki sądów powszechnych, polegającej na „zaskakiwaniu” stron w uzasadnieniach orzeczeń o rozstrzygnięciu przez sąd na innej podstawie prawnej, aniżeli przez nie wskazana. Ulokowanie art. 156² k.p.c. w grupie przepisów regulujących przebieg posiedzeń sądowych ma uzmysłowić znaczenie wskazanego pouczenia dla sprawnej organizacji postępowania i gromadzenia materiału procesowego. Upředzenie przez przewodniczącego w toku rozprawy, że o żądaniu lub wniosku strony można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, niż przez nią wskazana, umożliwi stronom przytoczenie twierdzeń i dowodów w czasie właściwym. Odpowiada to prawidłowej realizacji obowiązku *dabo tibi ius*, tj. poszukiwania przez sąd przepisów zapewniających powodowi należyłą ochronę prawną, usprawiedliwioną w przedstawionych przez niego okolicznościach faktycznych. Wykonanie obowiązku urzeczywistnienia prawa strony do przewidywalności rozstrzygnięcia służy zagwarantowaniu rzeczywistej realizacji prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez sąd orzekający.

Co jest istotne, z redakcji art. 156² k.p.c. wynika, że jego zastosowanie ma charakter obligatoryjny, jeżeli odbywa się posiedzenie z udziałem stron. Przemawia za tym użycie formy fleksyjnej „upředza się”, a nie „można upředzić”. Wobec tego, że ostatnie z posiedzeń jawnych wyznaczonych celem odbycia rozprawy odbyło się z udziałem obu stron, sąd orzekający miał obowiązek zastosować wyżej wymieniony przepis.

Powód, którym w znaczeniu procesowym jest syndyk, oparł podstawę prawną powództwa o art. 527 § 1 k.p.c. (pозew k. 8). W sprawie nie rozważano zastosowania innych podstaw prawnych odpowiedzialności pozwanej, koncentrując się wyłącznie na przesłankach przepisu wskazanego w uzasadnieniu pozwu (pisma przygotowawcze pozwanej k. 143 – 145, k. 341-345, pismo przygotowawcze powoda k. 401-406). Wyłącznie pod tym kątem prowadzone było przed sądem I instancji postępowanie dowodowe.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji dostrzegł tę kwestię, lecz wyjaśnił, że skarga pauliańska z art. 527 § 1 k.c. służy uzyskaniu konstytutywnego wyroku uznającego za bezskuteczną wobec powoda czynność jego dłużnika z osobą trzecią. Prawomocnie orzeczona bezskuteczność nie oznacza nieważności, a tym samym nie następuje zmiana stanu prawnego przedmiotu zaskarżonej czynności, gdyż rzeczy nadal pozostają własnością osoby trzeciej, a wyrok uznający czynność za bezskuteczną umożliwia jedynie wierzycielowi (bądź syndykowi) egzekucję z tych rzeczy bądź ich zaliczenie do masy upadłości, tak jakby były one własnością dłużnika.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednak, że sąd I instancji nie oparł rozstrzygnięcia o podstawę z art. 527 k.c. Przepis ten stanowi, że gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. § 2 cytowanego przepisu zawiera definicję legalną czynności dokonywanej z pokrzywdzeniem wierzycieli stanowiąc, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Zgodnie z §3 jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W myśl § 4 tego przepisu jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Sąd okręgowy oparł podstawę prawną roszczenia o art. 127 i art. 128 Prawa upadłościowego (w brzmieniu przed nowelizacją), które – zdaniem tego sądu – w miejsce konstytutywnego wyroku wprowadzają bezskuteczność czynności

upadłego z osobą trzecią z mocy samego prawa i art. 134 ust. 1 prawa upadłościowego, że skutkiem bezskuteczności jest obowiązek przekazania przez osobę trzecią do masy przedmiotów bezskutecznej czynności. Według art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego bezskuteczne w stosunku do masy upadłości były czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażąco stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. Z kolei art. 134 prawa upadłościowego stanowił, że jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu (ust. 1). W przypadkach, o których mowa w ust. 1, świadczenie wzajemne osoby trzeciej zwraca się tej osobie, jeżeli znajduje się w masie upadłości oddzielnie od innego majątku lub o ile masa upadłości jest nim wzbogacona. Jeżeli świadczenie nie podlega zwrotowi, osoba trzecia może dochodzić wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (ust. 2). Uznając, że jeżeli istnieją podstawy do stwierdzenia bezskuteczności z mocy samego prawa, to nie można wydać orzeczenia konstytucyjnego, sąd okręgowy w pierwszej kolejności rozważył, czy spełnione są przesłanki z art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego w brzmieniu przed nowelizacją i na tej podstawie oparł swoje rozstrzygnięcie, oceniając, że zostały spełnione wszystkie przesłanki z tego przepisu.

Wobec powyższego nie można zgodzić się z poglądem wyrażonym przez powódkę w odpowiedzi na apelację, że wymagania z art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego mieszczą się w ramach wymagań koniecznych do zastosowania art. 527 k.c. Oby dwa przepisy zawierają inne przesłanki stwierdzenia bezskuteczności czynności prawnej i dotyczą innych skutków tej czynności. Nie jest trafne zapatrywanie, że pozwana wdając się w spór co do okoliczności dotyczących skargi pauliańskiej równocześnie wdała się także w spór co do okoliczności bezskuteczności czynności prawnej na podstawie art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego.

Przedmiotem roszczenia procesowego przed sądem I instancji było żądanie: stwierdzenia bezskuteczności umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie z 19 listopada 2013 r. w stosunku do masy upadłości, ewentualnie stwierdzenia nieważności tej umowy oraz stwierdzenia bezskuteczności w stosunku do masy upadłości umowy najmu z 15 stycznia 2014 r., ewentualnie stwierdzenie nieważności tej umowy w przypadku stwierdzenia bezskuteczności umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz w przypadku stwierdzenia bezskuteczności w stosunku do masy upadłości umowy pożyczki i umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie powód domagał się zasądzenia od pozwanej 7 850 100 zł stanowiącą rzeczywistą wartość nieruchomości będącej przedmiotem umowy przewłaszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W wyroku uwzględniającym powództwo na podstawie art. 527 § 1 k.c., sentencja powinna określać nie tylko czynność prawną uznaną za bezskuteczną, oraz osobę wierzyciela pokrzywdzonego na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, lecz również konkretną wierzytelność pod względem podmiotowym i przedmiotowym, podlegającą ochronie wyrokiem. Jest to warunek skuteczności wyroku uwzględniającego powództwo ze skargi pauliańskiej. Sentencja wyroku niespełniająca tego wymogu oczywiście narusza art. 527 § 1 k.c. (tak SA w Warszawie w wyroku z 30.12.2021 r. VII AGa 939/20).

Gdy przedmiotem roszczenia procesowego byłoby żądanie powództwa oparte na art. 127 ust. 1 i art. 134 prawa upadłościowego, to w wyroku uwzględniającym powództwo sąd zasądza to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. Stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnej nie następuje w sentencji wyroku uwzględniającego powództwo, lecz w uzasadnieniu w ramach badania przesłanek z art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego.

Oczywistym jest zatem, że w sprawie zmiana podstawy prawnej rozstrzygnięcia, powodowała zmianę reżimu odpowiedzialności, a przez co nakładała na przewodniczącego powinność poinformowania stron o zamierzonym przekształceniu (zob. wyr. SN z 19.3.2015 r., IV CSK 368/14, Legalis). Poinformowanie o zmianie podstawy prawnej

potencjalnego rozstrzygnięcia powinno nastąpić z poszanowaniem praw powoda do uzyskania sprawiedliwego rozstrzygnięcia, ale także obowiązku respektowania prawa pozwanego do obrony, z uwzględnieniem procesowych zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności (wyrok SA w Warszawie z 15.4.2019 r., VI ACa 51/19).

Jak wyjaśnił SN w wyroku z 2.12.2011 r. (III CSK 136/11), jeżeli poszukujący ochrony powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego, to sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać, na gruncie prawa materialnego, innego wyboru podstaw odpowiedzialności, ze wszystkimi konsekwencjami tego wyboru, o ile dopełni procesowego obowiązku poinformowania o tym stron, umożliwiając im tym samym wypowiedzenie się. Sąd ma procesowy obowiązek respektowania prawa strony do bycia wysłuchanym. Jeżeli zatem przewodniczący pouczył w toku posiedzenia przygotowawczego, że o żądaniu strony lub jej wniosku można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, to powinien umożliwić stronom wypowiedzenie się w tej kwestii, w tym także przedstawić twierdzenia i dowody, które mogą zostać subsumowane w ramach wskazanej przez przewodniczącego podstawy prawnej.

Jeżeli powód żąda uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie art. 527 k.c., natomiast sąd orzekający uzna, że czynność prawna jest bezskuteczna na podstawie art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego, to następuje zmiana reżimu odpowiedzialności pozwanego, która uzasadnia zastosowanie art. 156² k.p.c. przez udzielenie przez przewodniczącego odpowiedniego pouczenia stronom obecnym na posiedzeniu i zapewnienie stronom prawa do bycia wysłuchanym (art. 45 ust. 2 Konstytucji RP).

Z przebiegu posiedzenia jawnego wyznaczonego celem przeprowadzenia rozprawy na 25 listopada 2019 r., utrwalonego za pomocą urzeczenia rejestrującego obraz oraz dźwięk, wynika, że przewodnicząca – zgodnie z art. 156² k.p.c. – nie uprzedziła stron o możliwości rozstrzygnięcia sprawy na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda.

W rezultacie słusznie pozwana zarzuca naruszenie sądowi okręgowemu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Przepis art. 156² k.p.c. jest bowiem jednym z elementów składających się na ochronę praw stron do sądu. Stanowi wyraz zapoczątkowanej przez SN w wyr. z 2.12.2011 r. (III CSK 136/11) linii orzeczniczej, której istota polega na wzmocnieniu podstawowych praw jednostki w przebiegu postępowania sądowego w zakresie prawa do bycia wysłuchanym (art. 2 Konstytucji RP). W uzasadnieniu wskazanego wyroku wyjaśniono, że do istoty konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) należy sprawiedliwość proceduralna; obejmuje ona prawo do rzetelnego procesu, w którym podstawowym uprawnieniem jest możliwość bycia wysłuchanym. Naruszenie przez sąd tego uprawnienia stron przez rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez stronę, bez poinformowania o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, skutkuje nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.; zob. E. Łętowska, Glosa do wyr. SN z 2.12.2011 r., III CSK 136/11, PPC 2012, Nr 4, s. 684). Ta problematyka została rozwinięta w dalszym orzecznictwie SN. Wskazuje się, że nieuprzedzenie stron o zmianie kwalifikacji prawnej uwzględnienia roszczenia skutkuje naruszeniem sprawiedliwości proceduralnej w zakresie uprawnienia strony do bycia wysłuchanym. Pozwany nie ma bowiem obowiązku takiego konstruowania swojej linii obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe potencjalnie zarzuty, a mogące wynikać z wszystkich możliwych teoretycznie podstaw uwzględnienia powództwa. Żadna ze stron nie powinna być zaskakiwana wynikiem procesu, ponieważ sprawiedliwość proceduralna jest elementem prawa do rzetelnego procesu (w tym możliwości bycia wysłuchanym), a to z kolei jest istotą konstytucyjnego prawa do sądu (por. np. wyr. SN: z 19.3.2015 r., IV CSK 368/14, OSP 2016, Nr 5, poz. 45; z 13.4.2017 r., I CSK 270/16). Sprawiedliwość proceduralna zostaje zrealizowana zaś wtedy, gdy każda ze stron ma możliwość przedstawienia swych racji. Strona musi zatem mieć możliwość bycia wysłuchaną co do wszystkich kwestii spornych, nie tylko natury faktycznej, ale również prawnej. Wysłuchanie zapewnia przy tym przewidywalność przebiegu procesu, pozwala stronom ocenić trafność podjętych decyzji i rozważyć potrzebę podjęcia ewentualnych, dalszych czynności procesowych, czyli określić konsekwencje własnych zachowań na gruncie obowiązującego stanu prawnego. Obowiązek sądu podejmowania czynności, które jego działania procesowe czynią przewidywalnymi, wynika z art. 2 Konstytucji RP. Jeżeli więc powód wskazywał podstawę prawną swego roszczenia, to sąd, przewidując możliwość orzeczenia na innej podstawie, powinien uprzedzić

o tym strony, ponieważ wykonanie przez sąd tego obowiązku jest realizacją prawa strony do przewidywalności rozstrzygnięcia i służy zagwarantowaniu rzeczywistej realizacji prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy (zob. wyr. SN z 13.4.2017 r., I CSK 270/16, Legalis).

Niewątpliwie w sprawie nie zostało zrealizowane uprawnienie pozwanej do wysłuchania.

Z głosu końcowego pełnomocników stron wynika, że żądanie bezskuteczności czynności prawnej były ukierunkowane wyłącznie na podstawie z art. 527 § 1 k.c. Dodatkowo, w przypadku stwierdzenia bezskuteczności czynności prawnej – powód żądał zapłaty określonej sumy pieniężnej. Natomiast pozwany obalał argumenty związane z przesłanką pokrzywdzenia wierzyciela, podejmując próbę wykazania, że w związku z zaskarżonymi czynnościami sytuacja wierzyciela uległa poprawie w takim stopniu, że nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, oraz podnosił zarzuty co do zasady i wysokości roszczenia pieniężnego. Ani powód ani pozwana nie przedstawiała argumentacji z art. 127 ust. 1 i art. 134 ust. 1 prawa upadłościowego. Również z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby sąd okręgowy oceniał spełnienie przesłanek z art. 527 § 1 k.c. Jest to logiczna konsekwencja poglądu, że art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego (przed nowelizacją) ze względu na zastrzeżone w nim skutki prawne wyprzedza regulację z art. 527 § 1 k.p.c.

Niezastosowanie przez przewodniczącego art. 156² k.p.c., a przez to niezapewnienie stronom obecnym na posiedzeniu prawa do bycia wysłuchanym (art. 45 ust. 2 Konstytucji RP) w związku z możliwością rozstrzygnięcia przez sąd o żądaniu strony na innej podstawie prawnej niż przez nią wskazana, może prowadzić do pozbawienia stron możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), w przypadku uzasadnionego zarzutu apelacyjnego (art. 386 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, kierując się uzasadnionym zarzutem apelującego, sąd odwoławczy uznał, że doszło do pozbawienia pozwanego przed sądem I instancji możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., a naruszenie tego przepisu – z przyczyn wyżej opisanych - jest oczywiste.

Mając na uwadze powyższe sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed sądem okręgowym w zakresie dotkniętym nieważnością, ograniczając go do rozprawy 25 listopada 2019 r., i przekazał sprawę sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Pozostałe zatem zarzuty wysłowione w apelacji nie mają już żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę – uwzględnivszy powyższe wskazania na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. - sąd okręgowy powinien udzielić stosownych pouczeń o zmianie podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej (art. 156² k.p.c.) i wysłuchać strony (art. 45 ust. 2 Konstytucji RP), zapewniając im prawo do sądu w zakresie prawa do bycia wysłuchanym. Przytoczone przez strony twierdzenia i dowody po uprzedzeniu przez przewodniczącego na posiedzeniu przygotowawczym lub na rozprawie o możliwości orzeczenia na innej podstawie prawnej aniżeli wskazana przez strony, powoduje, że nie będą one mogły zostać pominięte. Potrzeba powołania nowych twierdzeń lub dowodów wyniknie później z działania sądu z urzędu (zob. art. 205³ § 2 zd. 2, art. 205¹² § 1 zd. 2 k.p.c.).

Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. zarządzono pozwanemu zwrot ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie 200 000 zł za opłatę od apelacji (k. 1482, k. 1517). Przepis ten stanowi podstawę do zwrotu całej uiszczonyj opłaty od apelacji w razie uwzględnienia środka zaskarżenia z powodu oczywistego naruszenia prawa i stwierdzenia tego naruszenia przez sąd odwoławczy. Opłata od apelacji wynosiła 200 000 zł (k. 1509). Ponieważ pozwany – niezależnie od opłaty od wniosku o doręczenie odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem (k. 1442)- uiścił opłatę w wysokości 200 000 zł (k. 1482 i 1517), taka kwota podlegała zwrotowi. Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. zwrotowi nie podlega 100 zł za doręczenie odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem (art. 25b ust. 1 u.k.s.c.), ponieważ jest to opłata dokonana za pismo, o którym stanowi art. 3 ust. 1 u.k.s.c., która w drodze szczególnego przepisu (art. 25b ust. 2 u.k.s.c.), podlega zaliczeniu na poczet opłaty od apelacji w przypadku wniesienia środka odwoławczego.

Na przeszkodzie zarządzeniu zwrotu opłaty od apelacji na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. przez sąd apelacyjny nie stoi rozwiązanie przyjęte w art. 108 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Zwracając opłatę od apelacji na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c., sąd II instancji nie rozstrzyga o kosztach procesu w orzeczeniu kończącym postępowanie w danej instancji (art. 108 § 1 k.p.c.), lecz o zwrocie uiszczonych opłat, która stanowi koszty sądowe nie wchodzące w skład kosztów procesu, o których stanowi art. 98 § 1 k.p.c.

Ze względu na regulację z art. 79 ust. 3 u.k.s.c., opłata podlegająca zwrotowi na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c., nie podlegała obniżeniu o kwotę równą opłacie minimalnej.

Przemysław Feliga